

Sygn. akt IV P-upr 100/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Giżycku IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSR Bożena Makowczenko**

Ławnicy Janina Sabina Piotrowicz, Elżbieta Ziniewicz

Protokolant st. sekr. sądowy Justyna Kurzynowska-Lubecka

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2016r. w Giżycku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. Z.**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. w J.**

o odszkodowanie

1. Powództwo oddała.
2. Odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt IV P 100/15**

## UZASADNIENIE

W pozwie powódka **J. Z.** wносиła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w wysokości 5250 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wywodziła w uzasadnieniu, że zawarła z pozwanym pracodawcą umowę o pracę na czas określony i miała ona trwać do 10 lutego 2017r. W umowie tej zawarta była klauzula o możliwości jej wypowiedzenia za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia. Powódka domagała się od pracodawcy wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz w dni wolne i prawdopodobnie w związku z tym pozwany podjął decyzję o rozwiązaniu z nią umowy o pracę.

W dniu 23 listopada 2015r. **J. L.** działający w imieniu pozwanego wysłał powódce za pośrednictwem poczty pismo wypowiadające umowę o pracę, które powódka odebrała w dniu 25 listopada 2016r. Od dnia 24 listopada 2015r. powódka przebywa na zwolnieniu lekarskim o czym poinformowała pozwanego w dniu 24 listopada 2015r. Wypowiedzenie zatem obarczone jest wadą formalną w związku z czym odszkodowanie jest zasadne.

Z ostrożności procesowej powódka wskazała nadto, iż w dniu 25 listopada 2015r. pozwany nakazał pracownicy **I. K. (1)** aby złożyła pisemne oświadczenie że w dniu 23 listopada 2015r. próbował w jej obecności wręczyć powódce wypowiedzenie. Sytuacja taka nie miała miejsca o czym powiadomiła powódkę **I. K. (1)**.

W odpowiedzi na pozew pozwany – (...) **Sp. z o.o. w J.** – powództwa nie uznał i wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podnosił, iż w dniu 23 listopada 2015r. pełnomocnik spółki (...) zapoznał powódkę z przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę. Powódka odmówiła odebrania wypowiedzenia i jego podpisania argumentując to tym, że nie zawiera ono pisemnego uzasadnienia. Sytuację tę obserwowała inna pracownica I. K. (2). W obecności pełnomocnika powódka odbyła rozmowę telefoniczną z była prokurent spółki (...), która próbowała wyjaśnić powódce przyczyny i sposób wypowiedzenia umowy o pracę. Mimo to powódka nadal odmawiała doręczenia jej wypowiedzenia i opuściła miejsce pracy o godzinie 17.00. W związku z tym pełnomocnik tego samego dnia wysłał powódce pocztą wypowiedzenie umowy.

Odnosząc się natomiast do dołączonych do pozwu treści nagranych rozmów telefonicznych powódki z I. K. (1) stwierdził, iż nie dowodzą one, że pozwany nie próbował wręczyć powódce wypowiedzenia a ich treść nie jest kompletna.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony łączyła umowa o pracę zawarta w dniu 11 sierpnia 2015r. na czas określony do dnia 10 lutego 2017r. Umowa dopuszczała możliwość wypowiedzenia z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia.

/dowód: kopia umowa – k. 6/

Powódka pracowała u pozwanego jako sprzedawca a miejscem pracy powódki był sklep w G. mieszczący się w galerii handlowej przy ulicy (...).

Bezpośrednim przełożonym powódki był L. J., będący zatrudniony w spółce jako kasjer – sprzedawca, ale też jednocześnie będący jej pełnomocnikiem. W ramach owego umocowania upoważniony był w szczególności do zawierania i rozwiązywania z pracownikami umów o pracę, do rozliczania tych umów oraz do opłacania czynszu za użytkowanie lokalu. Był on kierownikiem sklepu.

Wobec trudnej sytuacji na rynku od swoich przełożonych otrzymał polecenie aby zredukować liczbę pracowników w celu obniżenia kosztów prowadzonej działalności. Wybór padł na powódkę.

W sklepie, oprócz powódki, zatrudnione były jeszcze 3 pracownice w tym I. K. (1), i I. K. (2). Praca w sklepie odbywała się na trzy zmiany: od godziny 9.00 do 17.00, od 10.00 do 18.00 i od 11.00 do 19.00.

W dniu 23 listopada 2015r. powódka pracowała na zmianie w godzinach od 10.00 do 18.00, I. K. (2) tego dnia pracowała w godzinach od 12.00 do 20.00, I. K. (1) od 9.00 do 17.00. Po zakończonej przez powódkę zmianie, około godziny 18.00 dała się ona do pokoju socjalnego aby przebrać się i udać do domu. Do pomieszczenia tego następnie wszedł L. J. i oświadczył powódce, iż sklepy nie przynoszą dochodów w związku z czym potrzebne są zwolnienia pracowników.

/dowód; zeznanie św. L. J. – k. 88-88v, K. G. – k. 76v- 77/

Zaproponował powódce aby podpisała po jego wypełnieniu blankiet pisma, w którym stosunek pracy strony rozwiązują za porozumieniem stron.

/dowód: fotografia pisma – k. 65/

Powódka nie wyraziła na powyższe zgody w związku z czym L. J. wręczył powódce pismo zawierające oświadczenie pozwanego o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, który miał upłynąć w dniu 12 grudnia 2015r.

Powódka, po zapoznaniu się z treścią pisma, podnosiła brak wskazania w nim przyczyny i pytała o powody wyboru jej osoby do zwolnienia.

Wówczas to L. J. zadzwonił do K. G., będącej wówczas nieformalnym współpracownikiem spółki a z którą tego samego dnia rano rozmawiał o wypowiedzeniu powódce umowy i przesyłał zdjęcie wypowiedzenia umowy celem jego sprawdzenia. Telefon następnie przekazał powódce i powódka rozmawiała z K. G.. Pytała powódka o powody jej zwolnienia i o brak wskazania w wypowiedzeniu przyczyny. Usłyszała od K. G., że umowa jest umową na czas określony i dopuszcza możliwość wypowiedzenia a pracodawca nie musiał wskazywać przyczyn.

/dowód: zeznanie św. K. G. – k. 76 – 77, L. J. – k. 88 – 88v/

Po tej rozmowie powódka oświadczyła, że musi iść do domu zastanowić się i wróci tego samego dnia by podpisać wypowiedzenie. Tak się jednak nie stało i zgodnie z sugestią K. G., do której ponownie zadzwonił L. J., wypowiedzenie nadane zostało pocztą. Powódka otrzymała je w dniu 25 listopada 2016r.

Od dnia 24 listopada 2015r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, które przedstawiła pozwanemu tego samego dnia.

W dniu 23 listopada 2015r. wieczorem powódka zadzwoniła do I. K. (1) i poinformowała, że otrzymała wypowiedzenie, którego nie przyjęła. Przekazała, iż będą redukcje załogi a sklep ma być zamknięty.

/dowód: zezn. św. I. K. – k. 66v – 67v/

Zważyć należy, co następuje:

Wypowiedzenie dokonane wobec powódki nie jest obarczone wadą.

Wręczone zostało w dniu 23 listopada 2015r. kiedy to powódka przebywała na terenie sklepu, po zakończeniu zmiany. Wysłanie powódce tego dokumentu pocztą było już wtórne i stanowiło w ocenie pozwanego pewne zabezpieczenie doręczenia.

Sąd dał tu wiarę pozwanemu twierdzącemu, iż w dniu 23 listopada 2015r. powódka zapoznała się z treścią owego dokumentu, ale nie przyjęła go. Świadków tej rozmowy stron nie było jednak – zdaniem Sądu – pozwany skutecznie wykazał, że w dniu 23 listopada 2015r. powódce przedstawiono najpierw blankiet porozumienia o rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron a po odmowie jego przyjęcia wręczono pismo z wypowiedzeniem umowy, wypełnione i podpisane.

Taka ocena twierdzeń pozwanego oparta została w głównej mierze o relację złożoną przez świadka K. G., której to zeznania były logiczne, jasne i jak najzupełniej wiarygodne.

Od dłuższego czasu świadek współpracuje z inną chińską spółką a z pozwaną owa współpraca nie jest formalna. Otóż, świadek opisała przebieg rozmów telefonicznych z L. J. z dnia 23 listopada 2015r. Wynika z nich, że w dniu 23 listopada 2015r., już w godzinach rannych L. J. przedstawiał jej problem, mówił o konieczności zwolnienia ze sklepu jednej osoby gdyż spółka ponosi zbyt duże koszty w porównaniu z przychodami. Pytał w jaki sposób uczynić to najlepiej i mms-em wysłał K. G. zdjęcie wypowiedzenia jakie zostało przygotowane celem jego sprawdzenia. Dotyczyło ono powódki i było wypełnione. Miało być wręczone powódce pod koniec dnia, po pracy. Nadto świadek podała, iż tego samego dnia rozmawiała z powódką a miało to miejsce po tym jak otrzymała już owo wypowiedzenie. Ta rozmowa była wynikiem tego, iż na prośbę L. J. miała wytłumaczyć powódce wszystkie kwestie o które powódka pytała. Pytania dotyczyły powodu zwolnienia i braku przyczyny wypowiedzenia w dokumencie. Świadek nie miał wątpliwości ani co do tego, że powódka otrzymała już wypowiedzenie, ani co do tego, iż było to wypowiedzenie, które pozwany rano miał przygotowane i które świadek widziała na zdjęciu.

Sąd odebrał relację świadka jako szczerą i wiarygodną. Nadto, relacja ta – zdaniem Sądu – potwierdzona została zeznaniami pozostałych świadków. Mianowicie, I. K. (2) zeznała, że w dniu 23 listopada 2015r. widziała jak w pomieszczeniu socjalnym pozwana rozmawia z przełożonym. Widziała nadto, że L. J. dzwonił do kogoś po czym telefon przekazał powódce, która wchodząc ze sklepu była zdenerwowana. Następnego dnia, gdy powódka pojawiła się w

sklepie ze zwolnieniem lekarskim, wykrzyczała do koleżanek, że teraz ona a następne będą one. Zachowanie powódki świadek odebrał w taki sposób, że otrzymała ona wypowiedzenie.

O wydarzeniach dotyczących dnia 23 listopada 2015r. relacjonowała także świadek I. K. (1). Nie była ona bezpośrednim świadkiem wydarzeń a w dniu 23 listopada 2015r. swoją zmianę zakończyła wcześniej niż powódka. Zeznała jednak, że dnia 23 listopada 2015r. wieczorem zadzwoniła do niej powódka i powiadomiła o otrzymaniu wypowiedzenia i o tym, że rozmawiała z księgową. Nadto, powódka oznajmiła, że nie przyjęła wypowiedzenia i wyszła.

Zeznaniom obu tych świadków Sąd dał w pełni wiarę. Wprawdzie powódka kwestionowała wiarygodność relacji przekazywanej przez świadka K., to jednak, zdaniem Sądu, słuszności tego zarzutu nie wykazała. Argumentem na poparcie tej tezy miało być oświadczenie podpisane przez świadka K., w którym miałyby ona potwierdzić fakt że to świadek w dniu 23 listopada 2015r. widział jak powódka otrzymała wypowiedzenie. Dowodu w postaci takiego dokumentu pozwany nie przedłożył choć przyznawał, iż takowe istnieje a sam świadek wskazywała, iż w istocie doszło do podpisania przez nią oświadczenia, w którym potwierdziła, iż wiadomym jest jej, że powódka w dniu 23 listopada 2015r. otrzymała wypowiedzenie. Świadek zeznała, iż takie oświadczenie podpisała z datą 23 listopada 2015r. a datę wpisała na prośbę pozwanego.

Fakt istnienia takiego oświadczenia oraz to, że opatrzone ono zostało datą 23 listopada 2015r. nie ma tu, zdaniem Sądu, znaczenia dla oceny przebiegu zdarzeń oraz kwestii wiarygodności świadka K..

Świadek podawała wszakże, iż to od powódki usłyszała o dokonany w dniu 23 listopada 2015r. wypowiedzeniu, którego to powódka nie przyjęła i stąd wiedza świadka o wypowiedzeniu. Brak jest w tej sytuacji podstaw by zanegować wszystkie twierdzenia świadka i wątpić w ich wiarygodność.

Nadto, gołosłownym pozostało twierdzenie powódki, która przeczyła, że w dniu 23 listopada 2015r. rozmawiała telefonicznie ze świadkiem. Sama powódka przyznała przecieć: „nawet jeśli była jakaś rozmowa to była krótka”.

Tym samym twierdzenia powódki jakoby w dniu 23 listopada 2015r. nie otrzymała wypowiedzenia umowy o pracę a jedynie blankiet porozumienia do wypełnienia należało uznać jako gołosłowne i niczym nie poparte.

Doszło zatem tego dnia do zapoznania się powódki z oświadczeniem woli pozwanego pracodawcy o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę. Wypowiedzenie zatem wręzione w dniu , w którym powódka była w pracy a tym samym nie jest obarczone wadą formalną o jakiej mowa w art.41 kp. Z tego to powodu orzec należało o oddaleniu powództwa.

Zważywszy na fakt, iż powódka pozostawała bez pracy Sąd, na podstawie art.102 kpc, odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego.